

Sygnatura akt I Ca 266/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. A. z siedzibą w S.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim

z dnia 12 września 2016 roku, sygn. akt I C 787/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1(pierwszym) i 3(trzecim) w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda H. A. z siedzibą w S. na rzecz pozwanego A. S. kwotę (...) (jeden tysiąc dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

III. nakazuje pobrać od powoda H. A. z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniony był pozwany.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I Ca 266/16

UZASADNIENIE

Apelacja skutkowałą koniecznością zmiany wyroku w zakwestionowanej części, aczkolwiek nie z przyczyn wskazanych przez skarżącego.

W obowiązującym stanie prawnym Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze tylko z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 roku III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55 mająca moc zasady prawnej, wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2009 roku IV CSK 350/08 nie publ., LEX nr 487549). Oznacza to, że niezależnie od podniesionych zarzutów Sąd odwoławczy jest zobowiązany do stosowania z urzędu właściwego prawa materialnego do rozstrzyganego stanu faktycznego. W rozpatrywanej sprawie środek odwoławczy pozwanego okazał się zasadny wobec błędnego nieuwzględnienia przez Sąd meriti zgłoszonego zarzutu przedawnienia.

Trafnie niewątpliwie Sąd ten przyjął, że termin przedawnienia roszczenia banku wobec osoby niebędącej przedsiębiorcą wynosi – zgodnie z art. 118 kc in fine – 3 lata

(z jednolitego i ugruntowanego orzecnictwa Sądu Najwyższego przykładowo wyroki tego Sądu z 10 października 2003 roku II CK 113/02 OSP 2004/11/141, z 30 stycznia 2007 roku IV CSK 356/06 nie publ., LEX nr 276223, uzasadnienie wyroku z 2 października 2008 roku II CSK 212/08 OSN o ZD 2009/3/60). W razie cesji wierzytelności na nabywcę co do zasady przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi (wstępuje on w sytuację prawną cedenta), w tym również w zakresie przedawnienia. Zbycie wierzytelności jest tutaj bowiem irrelevantne dla jego biegu. Nie jest natomiast możliwe przyjęcie, że w tym konkretnym przypadku cesjonariusz skutecznie powołał się na przerwę biegu przedawnienia.

W uchwale z dnia 29 czerwca 2016 roku III CZP 29/16 nie publ., LEX nr 2067028 i w uzasadnieniu postanowienia z 26 października 2016 r. III CZP 60/16 nie publ., LEX nr 2152395 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 kc). W uzasadnieniu wskazał min., że skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu i w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Wyjątkowość przywileju (już nie obowiązującego) wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego sprawia, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób niż w nim wskazane (za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku) to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem. Inaczej mówiąc w razie cesji wierzytelności przerwa biegu przedawnienia wywołana złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji zachowa swój skutek wyłącznie wobec tych cesjonariuszy, którzy sami mogliby posłużyć się bankowym tytułem egzekucyjnym. W pozostałych sytuacjach przerwę biegu przedawnienia uznaje się za niebyłą – bieg zaś terminu przedawnienia w stosunku do nabywcy wierzytelności określa się na zasadach ogólnych. Sąd Okręgowy we Włocławku w składzie rozpoznającym apelację zapatrywanie powyższe w pełni podziela i nie ma potrzeby powielania dalszej argumentacji na jego poparcie.

Z akt sprawy w żaden sposób nie wynika, by powód był bankiem w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku „Prawo bankowe” (tekst jedn.: Dz. U. 2015.128 ze zm.)

i by w szczególności działał na terenie Polski na podstawie zezwoleń, których udziela Komisja Nadzoru Finansowego. Sprawia to, że w stosunku do niego jako podmiotu nie będącego bankiem nie doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia przysługującego pierwotnie Bankowi (...) S.A. w K. (następcy prawnego (...) Banku S.A.) w związku z zainicjowaniem postępowania egzekucyjnego. Oznacza to, że wytaczając powództwo (pозwem nadanym pocztą 13 października 2015 roku) powód dochodził roszczenia, które uległo już 3 – letniemu przedawnieniu. W tej sytuacji znalazł zastosowanie przepis art. 117 § 2 kc, a powództwo podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok. Spowodowało to automatycznie konieczność odmiennego niż zrobił to Sąd I instancji rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wobec wygrania sprawy w całości pozwanemu przysługiwał zwrot wszystkich poniesionych przez niego kosztów (art. 98 § 1 kpc), sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego go adwokata (1200 zł - § 6 pkt 4

obowiązującego w chwili wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie ... - tekst jedn.: Dz. U. 2013.461 ze zm.) i opłaty od pełnomocnictwa (17 zł) – łącznie 1217 zł.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że skutecznie podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą inne przesłanki materialnoprawne uzasadniające jego uwzględnienie (np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 roku III CZP 84/05 OSNC 2006/7-8/114, uzasadnienia wyroków tego Sądu z 11 sierpnia 2010 roku I CSK 653/09 nie publ., LEX nr 741 022 i z 17 listopada 2010 roku I CSK 757/10 nie publ., LEX nr 688661). Tym bardziej nie istnieje konieczność ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych, skoro środek odwoławczy wobec zasadności zarzutu przedawnienia (mimo braku nawiązania do niego w apelacji) okazał się w pełni skuteczny.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 kpc. Skarżący wygrał w całości sprawę w postępowaniu odwoławczym i także za to postępowanie należał mu się zwrot wszystkich poniesionych kosztów, podobnie sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego do pełnomocnika w osobie adwokata (600 zł - § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia apelacji – Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Wobec korzystania przez pozwanego ze zwolnienia od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji (k. 93) nieuiszczonymi tymi kosztami na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U.2016.623) w zw. z art. 98 § 1 kpc obciążono powoda nakazując ich pobranie.

SSO Mariusz Nazdrowicz.